

Oferta GSK poszerzona o nowe leki przeciwzakrzepowe

Ignorowane zagrożenia

Rozmowa z Markiem Loughranem, dyrektorem generalnym,
prezesem Zarządu GlaxoSmithKline Pharmaceuticals SA



Mark Loughran

Firma GlaxoSmithKline dynamicznie się rozwija, poszerza nieustannie obszar swojej działalności. Jakie kierunki rozwoju uznałby pan za priorytetowe dla GSK?

Priorytetem w działalności GSK są badania kliniczne, dzięki którym dostarczamy pacjentom innowacyjne, spełniające najwyższe standardy leki.

GSK przejęła ostatnio grupę leków przeciwzakrzepowych Fraxiparine, Fraxodi i Arixtra. Co to w praktyce oznacza dla polskiego pacjenta?

GlaxoSmithKline przejęło od firmy Sanofi-Aventis nowe leki. Mając na uwadze dobro pacjentów, dokończyliśmy wszelkich starań, aby fakt przejęcia leków w żaden sposób nie wpłynął na ograniczenie ich dostępności. Francuski zakład został automatycznie zintegrowany z globalnym łańcuchem dostaw GSK, w tym również z polskim rynkiem. Fraxiparine i Fraxodi są dostępne na rynku dla wszystkich pacjentów.

Jakie zastosowanie mają Fraxiparine i Fraxodi?

Fraxiparine to preparat z grupy heparyn drobnocząsteczkowych, wprowadzony w Europie w 1986 r. Jest jedyną heparyną drobnocząsteczkową, która w chirurgii ogólnej ma udowodnioną wyższą skuteczność od heparyny niefrakcjonowanej. Fraxiparine jest stosowany w profilaktyce żyłnej choroby zakrzepowo-zatorowej u pacjentów poddawanych zabiegom chirurgicznym. Z kolei Fraxodi, który jest chemicznie tym samym związkiem, ale zawiera 2-krotnie więcej substancji czynnej, stosowany jest w leczeniu żyłnej choroby zakrzepowo-zatorowej głównie przez lekarzy chirurgów, ortopedów, internistów oraz lekarzy pierwszego kontaktu. Oba leki mogą być podawane w warunkach domowych.

GlaxoSmithKline od wielu już lat jest liderem na krajowym rynku farmaceutycznym. Co decyduje o tak silnej pozycji?

Jesteśmy w Polsce największym inwestorem w branży farmaceutycznej. W Poznaniu znajduje się centrum produkcyjne i dystrybucyjne GlaxoSmithKline na Europę Środkową i Wschodnią, gdzie produkujemy leki innowacyjne, odtwórcze oraz preparaty sprzedawane bez recepty. Połączenie najnowszych technologii i wiedzy poznańskiego ośrodka zaowocowało wprowadzeniem do produkcji nowych i innowacyjnych leków.

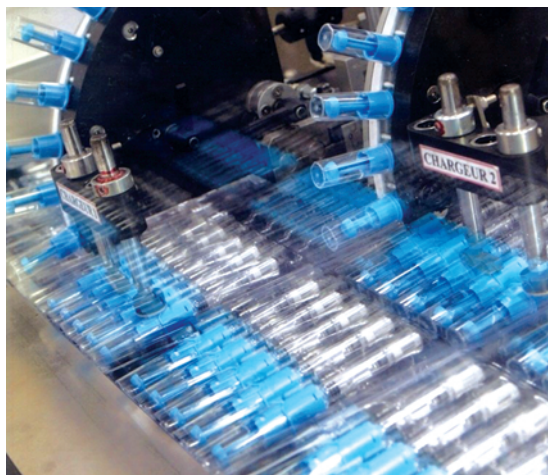
Wspomniał pan o prężnie działającym ośrodku w Poznaniu, a jak wygląda sytuacja w pozostałych regionach Polski?

GSK współpracuje ze środowiskami medycznymi na terenie całego kraju. Dzięki naszym przedstawicielom regionalnym poznajemy problemy, jakie dotyczą pacjentów; stała obecność w regionie gwarantuje zachowanie najwyższych standardów dostaw produktów i pozwala być blisko pacjentów. GSK jest nie tylko producentem leków, ale także stabilnym partnerem, cieszącym się dużym zaufaniem polskich szpitali.

Obecność GSK w Polsce to nie tylko produkcja i dystrybucja leków. W jakie przedsięwzięcia społeczne i edukacyjne GSK angażuje się w ostatnim czasie?

Prowadzimy liczne akcje edukacyjne, przeznaczone dla lekarzy i pacjentów. Ich zasięg i tematyka jest różnorodna. Również w związku z Fraxiparine i Fraxodi zaplanowaliśmy wiele działań edukacyjnych. Chcemy zmienić podejście do choroby i pokazać, że można w prosty sposób jej zapobiegać, a jeśli wystąpi, skutecznie leczyć chorobę zakrzepowo-zatorową. W tej kwestii jest jeszcze wiele do zrobienia, bowiem choroba wydaje się być zagrożeniem często niedostrzeganym i ignorowanym.

Dziękuję za rozmowę.



Linia produkcyjna – fabryka w Notre Dame de Bondeville, Francja

fol. 2 x archiwum